

5760

Twesliaccorun

100

6542

6572

6. wiganiu i tagiernika zastanego w S. P. R.
 Zagielski foref plut. ranc. 1900 r. st. pow. Poliej
 Laidnowej, iwnaty. Po wbrocceniu wojiz so-
 wickich na tereny Polski jako zastoga Posterus-
 hu S. P. w Gofogoiu pow. Etoerow w skladzie
 5 poliejantow zostalimny ~~zastoga~~ zastoga
 • ~~ci~~ przez wojizka sowickie i polerowo
 nam isi do swoich domow. W mieniz-
 en paridriemiku stymozem wiadomosci
 re oficerow H. P. z oficerow i zastogow
 Poliej, arestujz i arataje w wiezieniu
 Wobec tego z wiezienowiesi rausinhaus a
 tj. w Gofogoiu wyjechałem do Luowa
 i tam nie miedzyge swego pobytu przy-
 wadem do kancie miesieca stycznia 1940.
 • ~~ci~~ w Luowie dolny pobyt zagroiz mi
 urentawicem, preto wyjechałem do Hry-
 jar W. Hryzi rausin. ber mundlowanica um
 przedmiesiu no. Eymowa w rodzinny ranc
 wiganie sig nie wdradzaje, w ktorej przy-
 wadem do paridriemiku 1940 r. jednak owem-
 sny straz noing tej wiezienowiesi stajez na

~~gdyż~~ ~~nie~~ ~~ch~~ ~~W.K.W.D.~~ ~~w~~ ~~stronie~~ ~~moje~~ ~~z~~ ~~dnia~~ ~~10/8/42~~
 rano zaarestowali mnie i przetrzymali w przed-
 miu moim W.K.W.D. samego, i nocami prze-
 wodzili ze mną dochodzenia, gdzie niedługo
 potem, wraz z nauczycielem W.K.W.D. Hryszem znanym
 mi z przynależności do niezależnej, prywatnej
skupiny do tajnej politycznej organizacji Wojackiej
 i t.p. oraz niezależnego biura moje na przebiegu
mojej skupiny politycznej z funkcyjami, politycznymi
i ukraińskimi stowarzyszenia, na uczelninie ^{sta.}
W czasie ciężkich prześladowań moich
przez tych nie obanda z bez-
ludnością, straszliwą terrora, prześladowań i t.p.
wyprzedziłem. A nie mogłem nie o mnie
wydziedziczyć po tych okolicznościach moich
do Wojackiej Organizacji Wojackiej z organizacją
z konu z rodzinną, zostanie wydziedziczone
na tych. / W czasie tych dochodzeń prze-
śladowań moich, cywilizacji tych uważałem
i na uczelninie na uczelninie nie można /

Do wzięcia tego przeprowadził mnie
 16. II. 1908. o godz. 8.30j tam wstąpił mnie do
 celi 2 x 3½ metr. gdzie już przebywało 30 ludzi
 jak saw. rolnicze, rybnicy, etc. Po przesłuchaniu
 na drugi dzień bardzo neregularnie nastąpiła
 kłótnia bardzo prowizoryczna, domniemy
 po tym doprowadził mnie do innej
 celi, 6 x 6 w której przebywało pewnie
 30 do 38 osadzonych Polaków i Ukraiń-
 ców węgry pod zarzutem spraw poli-
 tycznych, byli to przeważnie ukraińscy
 Polacy, oficerowie cesarscy i inżynieria inte-
 ligencja, z ukraińską kłótnią studentów i
 drobnej inteligencji, po dwóch dniach po-
 był w więzieniu. Wezwali mnie w noc
 do kł. B. H. D. i ponownie zaczęli prowadzić
 z nami dochodzenie, ale już inny „lejtnant”
 B. H. D. którego narwioka również nie
 przypominam sobie, jednak tam się ze
 mną składował przesłuchiwać i prowadzić ze
 mną dochodzenie do końca, na ten
 sam temat co poprzednio, Przetłu-

chłopiarską te twierdzą przez try tygodnie
i to tylko uciążliwie.

Chłopiarską we wsiach jako wstę-
pnie było dość uciążliwą, byżym
nie bawilo, co sama lub try tygodnie
chłopiarską do domu, sprawa na prosto-
ści, często nowości na celi dokonywa-
ne w bawilo przybywaniem tak, i
po takiej nowości nie robotniczo
było odwołaniem wsiach nowy, nie upo-
minając o kurse i bawilo jako i jej przy-
czynę powstała. Po przybyciu na to celi
bawilo uciążliwą się do sprawa, cicho
uciążliwą modlitwą, wierszami
do czasu do pewnego czasu wnoszą to, w.
„H. dywizji” i starby robotniczo same spi-
wać, narywają to konywacyjną modli-
twą, Prorok Polaków w Ukrainie
na celi by? przybyły, jednak wrogą „gdy
Ukrainę stare twierdzi i przydane dzieł
i starby Ukrainie. Po trzech tygodniach, i
na prosto mi bieliwie do wsiach

ze względu wyodrębnienia się o L.P. 4. 1. 1. 1.

względem oddzielonych wagonów o baro-
atrach i t.p. i styczeń 1941 do wyodrębnienia
początkowo musi przebiegać. W tym celu
samego leżantka i styczeń 1941. W tym celu
nie musi - ja dalej porównałem w
wycieczce w styczniu. Dzień 11 marca
1941 roku wyodrębniono transport
wycieczki między styczeń i miesiąc w
styczeń w styczniu wyodrębniono
do Starobieska, do oboru. Wobec tym
było dużo ludzi z terenów polski i innych
narodowości. W jednym kierunku wycie-
kowi było w tym około 600 ludzi. Do pracy
tam nie przydali. Około 15 czerwca
1941 z innymi transportem wycieczki w
wyjazdami na północ. W czasie trans-
portu kiedy wycieczki dopomnieli się
o wodę, której było brak, ja upomnieli się
o wodę, na przykład transportu ze to
przebiegał w "karcie" na oszczędności
długo i skłamał wody w dobie. W karcie

100 kgm, młodych wędznych 7,50 each przyjeżdżając
 kaspracki, tj. do Krakowa nad rzekę Wisłę
 i wędznych kabanów wywieziono nas dalej
 na północ do miejscowości Kortuta do
 Łęgów, tam powrócił choroba do pracy przy
 burawie kawatów, w tym czasie nigdy nie przepała
 niepracowa. Wyprowadzenie 17 dni
 uchorowatości i zostało przydzielony
 do firm „Stabkoma” gdzie praktycznie
 do 15 września 1941 r. - 17 Stabkoma do
 śladu pracy w dziedzinie higieny tam
 była miedzi, akcja o erytrodii, warun-
 ki mieszkaniowe noszone 60 osób w 1 kabinie
 100 gr. chleba dziennie, 6 razy ryba
 i obiad ~~z~~ karcio skromnych słasch dół
 tj. ryby i kawy, czerem ryba. -

Dnia 16.10.41 zostałem z tego skonu
 wędzniczy i skierowany do 1. szpitala Armii
 do Puzoska. Później w transporcie przy-
 jeżdżając do Chadowa transport swój
 skierowałem na rzekę Arno-Dawie do Pu-
 kroskiej obłoci rejone Chaboli, i tam wy-

stało mnie do kołchozu na pracę. Po
 uzyskaniu tego ~~niezależnego~~ wyjątkowego
 Polaków stał się reżymem i metryką -
 powołano do Samarkandzkiej obłasty, ja nie-
 roważ wyjechałem do rejonu Gidarywan.
 Wniosek do pracy w kołchozie gdzieś między
 wsiemi do 7 lutego 1946 r. ^{Samarkandzkiej obłasty} ~~Stawropolskiej~~ -
 O w kołchozach nie opinyje, tylko nad-
 wiecie, że gdzie były o bardzo duży
 procent anireli w Paqre. -)

Po wyjeździe reżymu, w projekcie
 i rożnina do obecnego czasu. W
 miastem radnej lgeruacji.

W dniu 7 lutego 1946 r. wyjechałem z kołcho-
 zu z rejonu Gidarywan do Samarkandzkiej
 gdzie w dniu 10 lutego 1946 r. wstąpiłem
 przyjęty przez komisję wyjątkową do Stani-
 Polakij. -

Jan Kłopot